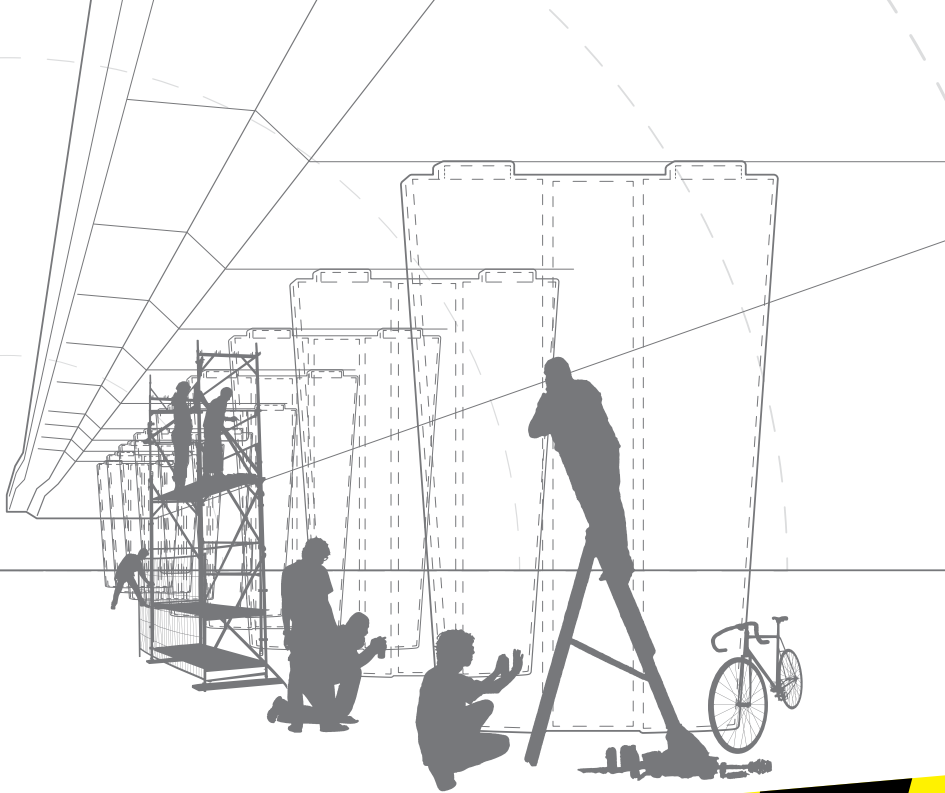
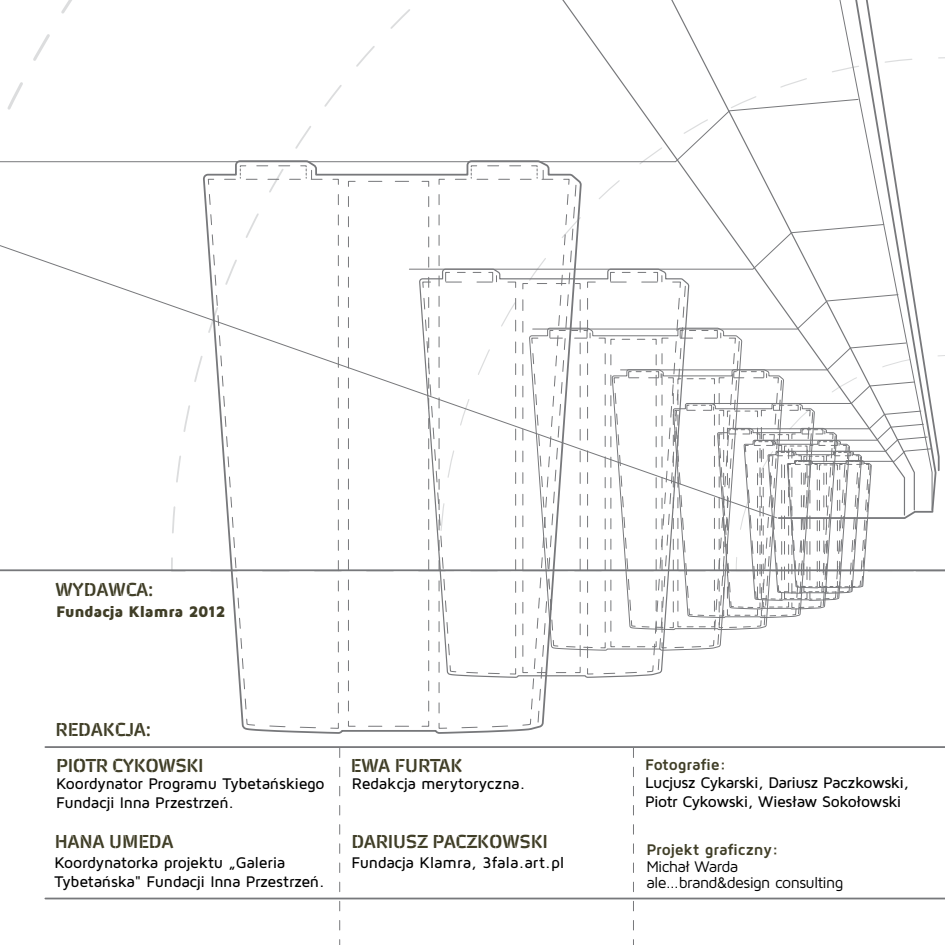




GALERIA TYBETAŃSKA



WYDAWCA:
Fundacja Klamra 2012

REDAKCJA:

PIOTR CYKOWSKI
Koordynator Programu Tybetańskiego
Fundacji Inna Przestrzeń.

HANA UMEDA
Koordynatorka projektu „Galeria
Tybetańska” Fundacji Inna Przestrzeń.

EWA FURTAK
Redakcja merytoryczna.

DARIUSZ PACZKOWSKI
Fundacja Klamra, 3fala.art.pl

Fotografie:
Lucjusz Cykowski, Dariusz Paczkowski,
Piotr Cykowski, Wiesław Sokołowski

Projekt graficzny:
Michał Warda
ale...brand&design consulting



GALERIA TYBETAŃSKA



Jest takie miejsce

Nie jest łatwo mówić swobodnie o Tybecie i Tybetańczykach. Malowałem w Gdańsku graffiti o problemie edukacji dzieci w Tybecie. Ścianę, na której w przeszłości malowano bez problemów kontrowersyjne często graffiti, właściciel kazał zamalować. „Nie chcę mieć problemów ze strony Chińczyków” – tłumaczył. Uczelnia w Poznaniu i podobne zdarzenie: wystawa „Graffiti dla Tybetu” po wizycie delegacji z Chin zostaje przeniesiona z korytarza, gdzie każdy mógł ją zobaczyć, do zamkniętego pomieszczenia z ograniczonym dostępem. To nie był zbieg okoliczności. W Oświęcimiu organizator jamy graffiti ostrzegał, że moja praca z chińskimi żołnierzami i ociekającą krwią tybetańską flagą może zostać zamalowana. W ogóle odradzał mi malowanie tego motywu przekonując, że malowanie takich rzeczy nie jest bezpieczne.

Ale jest takie miejsce w Polsce, w którym można mówić o Tybecie bez przeszkód. Fundacja Klamra wspólnie z Fundacją Inna Przestrzeń oraz grupą 3fala.art.pl realizuje projekt Galerii Tybetańskiej w Warszawie. Te graffiti nie znikają, a nawet jest ich coraz więcej. Na szczęście. W tej publikacji prezentujemy prace także z innych miejsc, bo wszędzie trzeba wołać o Wolny Tybet.

བོད་ཀྱི་ཚོང་ཁང་།

TIBETAN HANDICRAFTS SHOW ROOM

WANGMAPA BUDDHIST MONASTERY CHARITABLE INSTITUTE MANUFACTURE & EXPORT

OF TIBETAN HANDICRAFTS

SURYA COMPLEX SHOP No 7 TEMPLE ROAD MCLEOD GANJ DHARAMSALA

215



Do dzieła!

Kiedy w 2011 roku przygotowywaliśmy otwarcie Ronda (Wolnego) Tybetu i odsłonięcie pamiątkowej tablicy poświęconej bohaterom tybetańskich powstań ginącym w walce o swoją ojczyznę, szukaliśmy, czy gdzieś na świecie są podobne miejsca. W Olsztynie jest Skwer Wolnego Tybetu, we Francji miasta i wioski w symboliczny sposób „adoptują” tybetańskie miejscowości. Ale poza Dharamsalą, położoną w północnych Indiach „stolicą” Tybetu na wygnaniu, nie znaleźliśmy ani serii prac graffiti, ani oficjalnej tablicy poświęconej tybetańskim bohaterom walczącym o wolność Tybetu. Szukaliśmy też u źródeł – w Tybecie. Pierwsze, co przychodzi do głowy, to naskalne malowidła bóstw opiekuńczych, buddów, strażników tybetańskiej wiary. Nie chcemy jednak prostych porównań.

Docierają do nas tylko pojedyncze informacje o graffiti wykorzystywanym do działań na rzecz wolności w samym Tybecie, nielegalnych jak początki graffiti w Polsce. Dziś malujemy legalnie, na Rondzie Tybetu, zakazane (w Tybecie) symbole i to czasem nawet ze wsparciem władz.

Wreszcie Dharamsala – tu na każdym kroku krzyczą do nas hasła, ale i przemawiają prawdziwe dzieła sztuki, które wyrażają tęsknotę uciekinierów z Tybetu za utraconą ojczyzną i mają zwrócić uwagę na ich los tłumów turystów i pielgrzymów przewalających się wąskimi uliczkami.



Społeczne rondo

W Warszawie działania na rzecz powstania Ronda Wolnego Tybetu prowadzone były od grudnia 2008 do lipca 2009 roku, zainicjował je radny Dzielnicy Wola, Michał Kubiak. Rada Warszawy nadała ostatecznie rondy nazwę „Tybetu” jednak dla wielu ludzi będzie to zawsze Rondo Wolnego Tybetu.

Na kilka dni przed przyjazdem Jego Świątobliwości XIV DalaJamcy do Polski odsłonięty został pierwszy mural przy Rondzie (Wolnego) Tybetu. Malowanie na Woli było jednym z największych wydarzeń Festiwalu STREET ART DOPING w 2009 roku. Przez trzy dni mural malowało ponad 100 osób pod czujnym okiem Dariusza Paczkowskiego, który jest autorem projektu. Media okrzyknęły to miejsce mianem pierwszego na świecie Społecznego Ronda Wolnego Tybetu.

**„Głos zwykłych ludzi popierających
sprawiedliwość i wyrażających zwykłą
ludzką solidarność z prześladowanymi
powinien zostać wysłuchany.”**

Marek Edelman

Honorowy Obywatel m.st. Warszawy



Przywódca

Po upadku powstania w 1959 roku Jego Świątobliwość XIV Dalajlama musiał uciekać z kraju i szukać schronienia w Indiach, a w ślad za nim udały się tysiące jego rodaków.

W 2009 roku rada miasta Warszawy nadała XIV Dalajlamie tytuł Honorowego Obywatela Warszawy. W uroczystości odsłonięcia tablicy i jednocześnie nadania nazwy udział wzięła Prezydent m.st. Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz. Specjalne przesłanie wystosował JŚ XIV Dalajlama, ówczesnie duchowy – i polityczny przywódca Tybetańczyków. Relacje z tej uroczystości wraz ze zdjęciem znalazły się na oficjalnej stronie Rządu Tybetańskiego.

„Głęboko doceniam te dalsze gesty solidarności i poparcia dla nas okazywane przez mieszkańców i władze Warszawy. Ustanowienie nazwy „Rondo Tybetu” jest kolejnym wyrazem łączącym miasto Warszawę z narodem tybetańskim.”

Jego Świątobliwość XIV Dalajlama
Honorowy Obywatel m.st. Warszawy



W niewoli

Tybetańczycy mają swój własny język i kulturę, ich historia sięga 1,3 tys. lat wstecz. W 1950 roku władze Chińskiej Republiki Ludowej zapowiedziały „wyzwolenie Tybetu”. Świat pozostał obojętny na zapowiedź późniejszego dramatu. Osamotnieni Tybetańczycy 10 marca 1959 stanęli do heroicznej walki o niepodległość, lecz nie mieli szans.

Do potężnych protestów doszło w Tybecie pod koniec lat 80-tych XX wieku, na oczach zachodnich turystów strzelano do pokojowych demonstrantów – wtedy świat przypomniał sobie o Tybecie, w 1989 roku. Dalajlama otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla. Chińskie władze znów przykręciły śrubę. Kolejne masowe, krwawo stłumione protesty wybuchają w marcu 2008 roku – tuż przed Olimpiadą, wywołując wściekłość Chin. Od tego czasu sytuacja praw człowieka w Tybecie ulega systematycznemu pogorszeniu.

Czterej z siedmiu uczniów, zatrzymanych około 7 września w prowincji Gansu po pojawieniu się graffiti wzywających do powrotu Dalajlamy i niepodległości Tybetu, zostali pobici (...). Piąty przebywa w szpitalu; prawdopodobnie ma urazy głowy po pobiciu w areszcie śledczym w Labrangu.



Bohaterowie

Co pewien czas zamaskowany demon
ukazuje prawdziwe oblicze,
przerażając nawet pradawne bóstwa.
Lecz próby te zahartowały prostych ludzi,
Zmieniając szeptane nocą modlitwy w krzyk w jasnym słońcu,
a skowyt za grubymi murami w potężne pieśni.
Aresztowani! Podwyższone kary! Dożywocie!
Egzekucja odroczone! Zastrzelony!

Oser, „Tajemnice Tybetu”

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=57



Made in China

**Jestem Tybetańczykiem
Z dowodem made in chaerel*
meldunkiem w chaerel
(...) Można takie życie, zauważ: jedyne,
nazwać życiem?**

Gade Tsering, „Moja tybetańskość”

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=1142

* Chińska Republika Ludowa



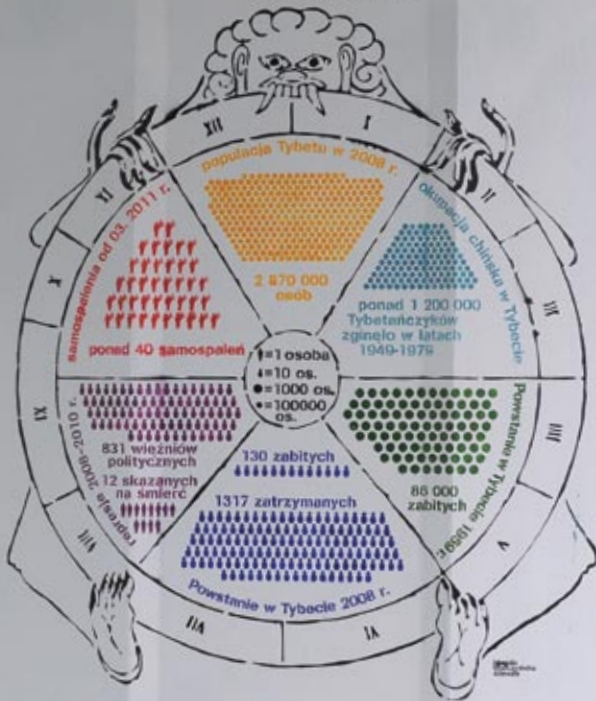
Edukacja

Edukacja dzieci w Tybecie. Prace powstały w ramach II ogólnopolskiej trasy Graffiti dla Tybetu, która w 2010 przebiegała przez 9 miast. W ten sposób nagłośniony został problem ograniczania dostępu do edukacji dla dzieci tybetańskich.

„Tybetańczycy są coraz bardziej zaniepokojeni postępującą erozją rodzimej kultury, języka i tożsamości. «Podczas ostatniego posiedzenia departamentu edukacji prowincji Qinghai sekretarz partii polecił wymienić podręczniki tybetańskie na chińskie – mówi lokalne źródło. – Nie było żadnej dyskusji. Wkrótce potem tybetańskich nauczycieli wysłano na kurs przygotowujący do zmiany języka wykładowego. Jeżeli zrealizują ten plan, wielu Tybetańczyków straci pracę na rzecz Hanów. To ogromny problem».”

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=1218

Tybetańskie koło życia i śmierci



Ginący naród

„Na skutek polityki przenoszenia ludności wielokrotnie zwiększyła się populacja nietybetańska, obracając rdzennych mieszkańców w znikomą mniejszość w ich własnym kraju.

Co gorsza, język, obyczaje i tradycje Tybetu, będące wyrazem prawdziwego charakteru i tożsamości naszego narodu, stopniowo zanikają.”

Jego Świątobliwość XIV Dalajlama



Żelazny smok

„Żelazne konie” i „ptaki” z tybetańskiej przepowiedni sprzed ponad tysiąca lat zmaterializowały się w XX wieku jako samochód i samolot. Przepowiednia jest optymistyczna: żelazne stwory są w niej pojazdami, przy pomocy których Tybetańczycy rozpraszają się po świecie niczym mrówki, niosąc nauki Buddy do „kraju czerwonych ludzi”. A co z pociągiem? Czyż to właśnie nie on przypomina najbardziej sploty smoka? I co zwiastuje?

Oser, „Wejście żelaznego smoka”

www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=478
<http://bit.ly/zelaznysmok>







Inwazja

Widziałam zdjęcia zrobione w połowie lat osiemdziesiątych w okręgu Mato: tłumy imigrantów, jak najazd mrówek, histerycznie ryjących łąki w poszukiwaniu złota. Dziś ta ziemia jest zupełnie jałowa. Na pastwiskach w Sertharze, które nazywaliśmy „rączym złotym koniem”, kopano całe dziesięć lat. Teraz złota już nie ma i obcy zaczynają „wracać do domu”, tyle że ten region nie podniesie się już nigdy.

Oser, „Co nam po „komfortowych domach”?

www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=1336



Kiedy o tym myślę, wpadam w rozpacz
Nie mogę zobaczyć Drogocennego Klejnotu
Choć tak bardzo pragnę, odebrano mi wolność
Kiedy o tym myślę, wpadam w rozpacz

Kiedy o tym myślę, wpadam w rozpacz
Nie mogę powiewać sztandarem ze śnieżnymi lwami
Choć tak bardzo pragnę, odebrano mi wolność
Kiedy o tym myślę, wpadam w rozpacz

Kiedy o tym myślę, wpadam w rozpacz
Nie mogę śpiewać pieśni wierności
Choć tak bardzo pragnę, odebrano mi wolność
Kiedy o tym myślę, wpadam w rozpacz

Taszi Dhondup, „Nie mogę cię zobaczyć”

www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=1087

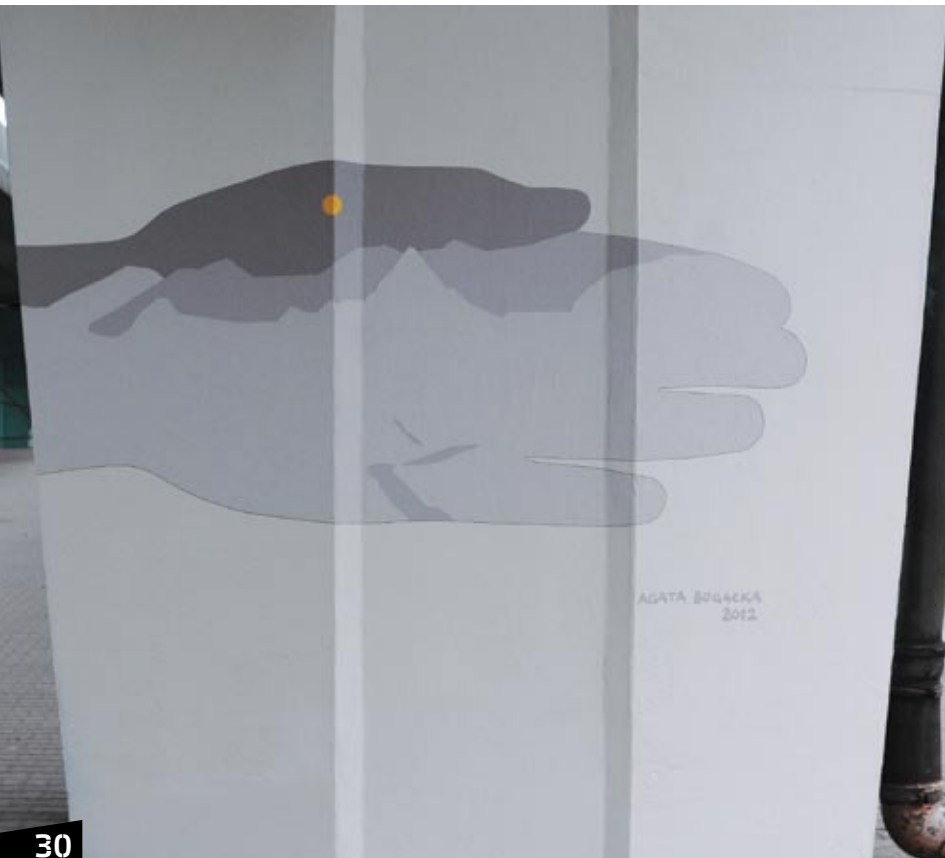


Mantra

Jesze Norbu, spełniający życzenia klejnocie
Porzuć wygnanie, błagam wróć do domu
Wierni mieszkańcy Krainy Śniegu
Czekają u stóp Twego złotego tronu
Wierni mieszkańcy Krainy Śniegu
Czekają u stóp Twego złotego tronu

Tashi Dhondup, „Czekam z nadzieją”

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=1274



Wygnanie

Wygnanie
jest jak kwiat
rumieniący się pysznie
w świetle poranka
turkusowe pszczoły
nęcący z daleka
by czerpać zeń miód

Wygnanie
jest jak melodia
dla niespokojnych dusz
szukających przestrzeni
by trwać i zwycięzać

Złoty pierścień zaciśnięty
na bladym palcu, wygnanie
jest pamięcią o ukochanych
krwawiących gdzieś daleko
za wysokimi górami

K. Dhondup, „Wygnanie”



Tybet płonie

Ludowi Krainy Śniegu przyświeca jeden cel: sprowadzenie do niepodległej ojczyzny Jego Świątobliwości Dalajlamy. Kiedy opowiedział się On za pokojową walką o autonomię Tybetu, sześć milionów rodaków uszanowało to życzenie. Jednak rząd Chin propozycji tej nie przyjął.

Co gorsza, Tybetańczycy, którym drogi jest własny naród, są bezpodstawnie aresztowani i prześladowani. Tybetańczycy, którzy nie chcą wyrzec się Jego Świątobliwości albo uznać chińskich rządów w swoim kraju, są skrytobójczo mordowani lub znikają. Skoro Chiny mają naród tybetański za nic, zaostreżmy naszą walkę, w której nie stosujemy przemocy.

Opisujemy rzeczywistość Tybetu spalonymi ciałami, które wołają o wolność. Wyższe Istoty, proszę skierujcie oczy na Tybet. Matko Ziemi, obdarz go współczuciem. Sprawiedliwy świecie, stój na straży prawdy.



Czystą Krainę Śniegu plami dziś krew i depce wojsko. Tę bitwę wygramy my, synowie i córki Krainy Śniegu. Zwyciężymy mocą prawdy, wypuszczając strzałę własnego życia z łuku umysłu.

Drodzy bracia i siostry z Krainy Śniegu, proszę, zjednoczcie się, przedkładając dobro całego narodu nad własne sprawy. Równość i wolność nstaną tylko dzięki temu.

Ghudrup, „Grzmot narodowego bębna uderzanego ludzkim życiem”

http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=1781



• Autor: Kamer • Tytuł: Trąbimy o tym samym • Miejsce: Warszawa

Nomadowie

Owce wędrujące po łąkach
ozdobionych niebieskimi kwiatami
Wrona kracząca na sosnowej gałęzi
gadająca ze sroką
Flagi trzepoczące na czortenie
na szczycie czerwonej skały gdzie gniazdo sępa.
Ze starego czarnego namiotu pomiędzy zagrodami jaków
unoszą się delikatnie dym
i brzmi echo konch i bębnów
przybyłego lamy.
Niepohamowane szczęście i smutek widzieć
wyżyny Tybetu.

Czogyaṃ Trungpa

ASTO
SK

TUSE.PL DA S



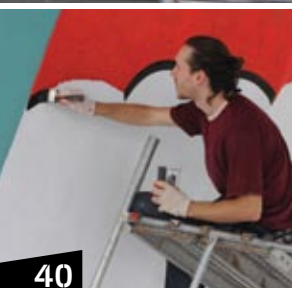
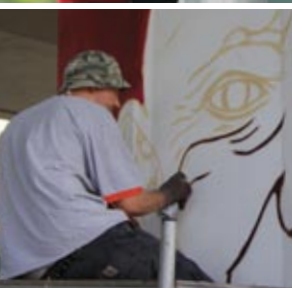
Też możesz

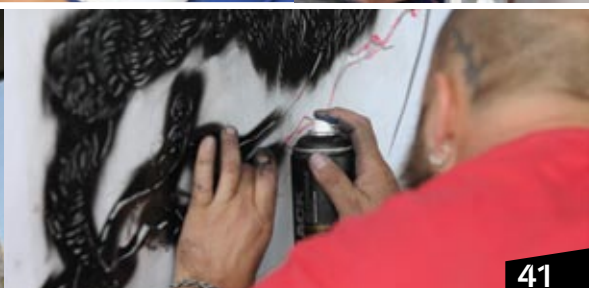
Ludzie pytają mnie czasem: „Jaki ma sens malowanie graffiti o Tybecie tutaj, w Polsce? Przecież to nic nie zmienia...” Mam inne zdanie. Budyzm, który jest religią Tybetu mówi, że nawet mała rzecz zrobiona w intencji tego, by na świecie było lepiej, ma kolosalne znaczenie.

W czasie Igrzysk Olimpijskich w Pekinie do tybetańskiej flagi namalowanej w Żywcu, małym mieście na południu Polski, dodałem adres strony www.ratujtybet.org. Na pewno któryś z przechodniów tam zajrzał, zobaczył, jak wygląda aktualna sytuacja w Tybecie. Warto było namalować flagę nawet dla jednej osoby.

Czy ludzie rozumieją, o co chodzi Tybetańczykom? Oczywiście! Dla wielu młodych ludzi Dalajlama jest autorytetem. Żyje zgodnie z zasadami, które głosi, to dzisiaj nie zdarza się często. Starsi Polacy doskonale pamiętają stan wojenny, łamanie praw człowieka nie jest im obojętne.

Naprawdę każdy może zrobić coś dla Tybetańczyków. To nie są wielkie czyny wymagające wyrzeczeń. Można napisać list do polityków czy przekazać 1 procent podatku jednej z organizacji walczącej o prawa człowieka w Tybecie. Mało? Nie, to nie jest mało. To realna pomoc.





W publikacji wykorzystano fragmenty tekstów oraz wierszy następujących autorów:

Tsering Woser (Oser)

Urodzona w 1966 roku pisarka, bloggerka (<http://woeser.middle-way.net/>), aktywistka, poetka pochodząca z mieszanej tybetańsko-chińskiej rodziny. Jej mąż Wang Lixiong jest uznanym chińskim autorem piszącym m.in. o Tybecie, ona jest jedną z niewielu tybetańskich twórców piszących w języku chińskim. W 2008 roku, kiedy Tybet został odcięty od świata jej blog był jednym z głównych źródeł informacji na temat wydarzeń za Himalajami. Wyróżniana m.in. przez Unię Pisarzy Norweskich.

Gade Tsering

Urodzony w 1981 roku w Amdo blogger i znany poeta piszący po tybetańsku i chińsku, laureat wielu państwowych nagród, m.in. w 2009 roku nagrodzony oficjalnym chińskim wyróżnieniem „nowych talentów poetyckich”. W tym samym roku napisał wiersz zatytułowany „Moja tybetańskość” dedykowany emigracyjnemu poecie i aktywiście niepodległościowemu Tenzinowi Tsundue.

Tashi Dhondup

Urodzony w 1979 roku w rodzinie nomadów w północnowschodnim Tybecie (Amdo), znany tybetański piosenkarz, autor m.in. albumu zatytułowanego „Tortury bez śladu”, w związku z odważnymi tekstami odnoszącymi się do historii i sytuacji Tybetu inwigilowany i kilkakrotnie aresztowany, obecnie na indeksie.

K. Dhondup (1952-1995)

Urodzony w Tybecie (Dromo), tybetański poeta, historyk, dziennikarz. Autor książek o 17, 18, 19 wiecznej historii Tybetu.

Tenzin Tsundue

Urodzony ok. 1975 roku niedaleko Kulu w Północnych Indiach w rodzinie tybetańskich uchodźców, ukończył uniwersytety w Czenai i Mumbaju, jeden z czołowych aktywistów niepodległościowych i tybetańskich intelektualistów młodego pokolenia, autor esejów i wierszy zebranych w trzech książkach: „Crossing the Border” za którą otrzymał w 2001 r. prestiżową nagrodę Outlook-Picador, „Kora” – wydana m.in. w Polsce (wyd. vis-a-vis/etiuda, Kraków 2008) oraz „Semschok”.

Gudrup

Urodzony w 1971 roku pisarz i bloger, który kształcił się w Indiach – dokonał samospalenia 4 października 2012 roku w Na-gczu (chiń. Naqu), w Tybetańskim Regionie Autonomicznym. Zmarł tego samego dnia.

Artyści

Aqualoop

Czarli Bajka

Mateusz Bieleniewicz/3fala.art.pl

Agata Bogacka

Dean/Rebel Art

Dzidek

Inwazja

Impas

Konrad Iwanowski/Kolektyf

Kamer/etnograff.pl

Vera King

Dagmara Matuszak

Tybetańscy Mnisi
z klasztoru Drepung/Indie

Mors

NeSpoon

Dariusz Paczkowski/3fala.art.pl

Mateusz Piątkiewicz

Małgorzata Rozenau

Grupa SC

Tuse

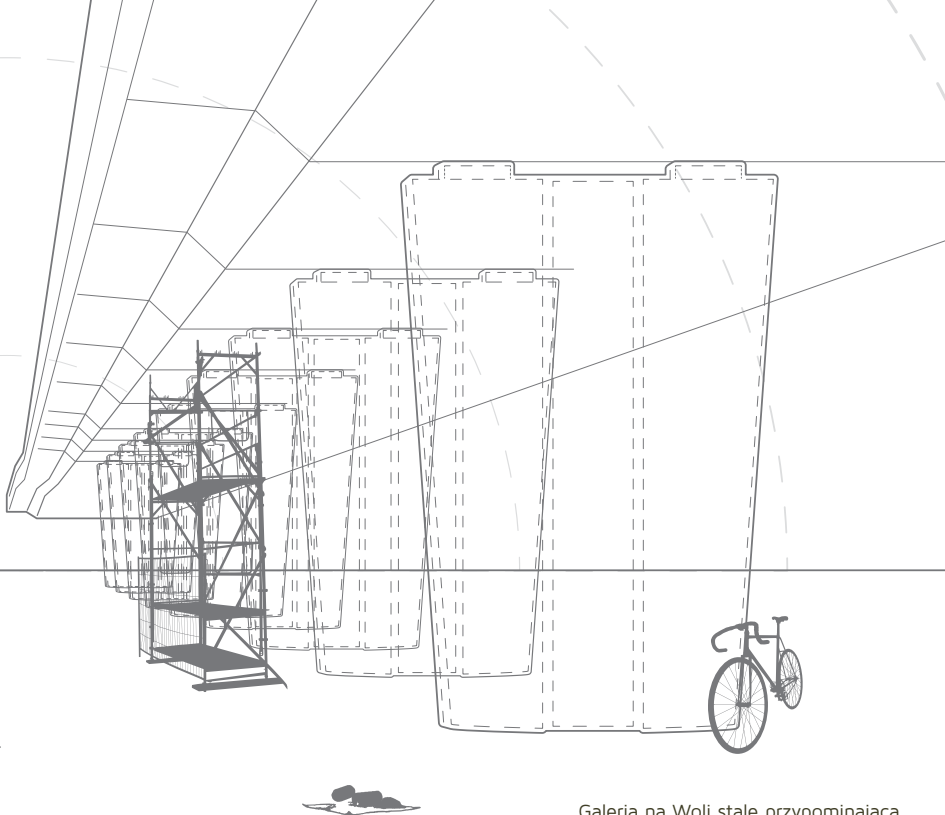
Magdalena Małczyńska-Umeda

Artur Wabik

Wojciech Wiśniewski

Uczestnicy warsztatów

Zulu



Galeria na Woli stale przypominająca
o Tybecie powstała dzięki przychylności
Zarządu Dróg Miejskich w Warszawie.

DZIĘKUJEMY



KLAMRA



Fundacja
Inna
Przestrzeń

3FALA.art.pl

Projekt współfinansuje



MIASTO
STOŁECZNE
WARSZAWA



Projekt „Galeria Tybetańska” powstaje dzięki
dofinansowaniu biura kultury m.st. Warszawa.